

JASNIE OSWIECONEY XIEZNIJE JEYMOSCI
NA SZYDŁOWCU HRABINIE
MARYI
RADZIWIŁŁOWEY
STAROSCINIE RADOSZKOWSKI
W DZIEN JEY JMIEININ

Z WARSZAWY

Roku 1787.



IASNE OSWIECONEY KIBNE JEYMOSCI

WIEKOWYCH PRARABOW

MARYI

RADZIWILLOWEY

STAROSZCZYNIE KADOSZKOWSKI

W DZIENIE JEJ SMIERCI

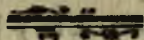
W WARSZAWIE

Roku 1787.

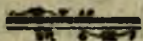




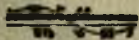
Zwyczaj jest, Mościa Xiężno! y dawny y wzięty,
Zdobić Uroczyścią dni przyjaźne człeku:
Swiadkiem są *fasty* Rzymskie w staroświeckim wieku;
Y u nas jest powzedni, jest także dzień święty.



Nieszczęście! że błąd ludziom mylne rzuca cele,
Ze częstokroć to wielbią, co warto nagany.
Mahomet, chociaż fałszerz, czczą go bifurmany.
Nasze bóstwa choć prawe, nie są w ich kościele.



Z mniemania cena rzeczy urasta nie mało,
Mniemaniu dają czasem wagę i Poeci,
Nie ieden się ich rymem choć płonnym zaleci;
Wielu z ich łaski oltarz honoru dostało.



Prawdo! ty moje bóstwo, ty moja oświata,
Ty prostych dróg mych wiernym zawsze przewodnikiem
Przy tobie fałsz mnie swoim nie miał niewolnikiem,
Przez ciebie w znane błędy nie popadłem świata.

Ty mnie y teraz pewnym wiesz krokim z sobą,
Tam, gdzie grzeczność, gdzie ludzkość kościół założyła.
Kto się w tym nie domyśli domu Radziwiłła?
Ktorego, Tyś iest Xiężno, wdziękiem y ozdobą.

Zazdrośczeni wam szczęśliwi, ktorých liczne grono
W dom ten zacny, szacunek y przyiaźń gromadzi,
Gdzie wszyscy z sprawiedliwych tylu miar są radzi,
Czcząc w rocznicy imienia Osobę wielbioną.

Znajdzież i moy rym względne Twe, Xiężno, przyięcie?
Nie żeby dowcip sztuki miał do niego prawo,
Lecz, że Wafza Xięca Mość, umiesz być łaskawą,
Y żeś o to przy swoim proszona iest święcie.



<http://rcin.org.pl>

XVIII. 2. 1062

1908